

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego
o szkołach rolniczych i folwarku w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu dnia 18. listopada 1889 w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o szkołach i folwarku w Dublanach, powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących się krajowych szkół rolniczych w Dublanach i folwarku dublańskiego z dnia 24. września 1889 l. 41.067.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu postawić dom mieszkalny dla profesora szkoły wyższej w Dublanach kosztem nieprzekraczającym kwoty 6.100 zł. i upoważnia Wydział krajowy do użycia na cel powyższy sumy 3.000 zł. w r. b. z funduszu za zniesienie propinacyi Dublanom przypaść mającego.

3. Sejm zgadza się na rozpoczęcie budowy gorzelnii w Dublanach w roku 1890 kosztem nieprzekraczającym 28.000 zł. i na przeistoczenie kursu gorzelniczego w Dublanach na szkołę gorzelniczną, jeżeli c. k. Rząd zobowiąże się udzielić na budowę gorzelnii subwencji w kwocie najmniej 12.000 zł. i przyczynić się do pokrycia kosztów utrzymania szkoły roczną dotacją w kwocie najmniej 1.500 zł.

4. Na wypadek dopełnienia przez c. k. Rząd warunku pod 3., Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na majątność dublańską pożyczki hipotecznej w kwocie 16.000 zł. spłacalnej przez amortyzację i do użycia funduszu z tej pożyczki uzyskanego na częściowe pokrycie kosztów budowy i urządzenie gorzelnii w Dublanach.

Nadto uchwalil Wysoki Sejm rezolucyę:

I. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby roztrząsnął powody, dla których zachodzą trudności w uzupełnieniu ubytków, powstałych w gronie profesorów w Dublanach i obmyślił środki zaradcze a ewentualnie przedłożył odpowiednie wnioski.

II. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby zbadał, o ile byłoby wskazaniem urządzić w szkole dublańskiej internat dla uczniów, przeprowadził w tym kierunku studia nad urządzeniem podobnych instytucyj obcokrajowych i zdał sprawę z tych dochodzeń na najbliższej sesyi sejmowej.

III. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby z c. k. Rządem prowadził rokowania o podniesienie dotacji rocznej na kurs gorzelniczy przy gorzelni mającej się urządzić w Dublanach do kwoty 2.000 zł. w. a.

Jedne z tych uchwał i rezolucyj tyczą się szkoły, inne odnoszą się do folwarku; odpowiednio temu podziałowi pierwsza część sprawozdania Wydziału krajowego obejmuje wszystko co zostało dokonane odnośnie do uchwał i rezolucyj dotyczących szkoły, druga część zajmuje się sprawami folwarku.

Komisya gospodarstwa krajowego postępując tym samym tokiem, przedkłada Wysockiej Izbie następujące sprawozdanie:

Sprawy szkolne.

1. W sprawach szkoły zapadła na posiedzeniu 18. listopada 1889 uchwała polecająca Wydziałowi krajowemu postawienie domu mieszkalnego dla profesora w Dublanach kosztem nieprzekraczającym kwoty 6.100 zł. i użycia na ten cel 3.000 zł. z funduszu uzyskanego za zniesienie propinacyi.

Uchwałę tę wykonał Wydział krajowy; budynek już jest na ukończeniu, budowa jest prowadzoną w własnym zarządzie, koszt nie przekroczy według wszelkiego prawdopodobieństwa granic mu wskazanych.

Na pokrycie tej kwoty upoważniony był Wydział krajowy podnieść 3.000 zł. z ekwiwalentu przypadającego Dublanom za zniesione prawo propinacyi; pozostaje więc jeszcze do pokrycia 3.100 zł., których pokrycie proponuje Wydział krajowy z tego samego funduszu, a o ile uzyskana z ekwiwalentu kwota nie wystarczy, prosi o otwarcie kredytu.

Rachunek przedstawia się w dość ścisłym przybliżeniu w następujący sposób:

Ekwiwalent wynosi 5.750 zł. imiennej wartości w obligacjach winkulowanych. Wydział krajowy po uzyskaniu dewinkulacyi spodziewa się sprzedać obligacye po kursie 92% i otrzymać za nie gotówkę 5.290 zł. Z tej kwoty już uchwałą zeszłoroczną jest upoważnionym Wydział krajowy powziąć na budowę 3.000 zł. Na pokrycie niepokrytej reszty w kwocie 3.100 zł. prosi Wydział o upoważnienie wzięcia pozostające jeszcze z ekwiwalentu 2.290 zł. i o kredyt do wysokości 810 zł.

Komisya gospodarstwa krajowego uważa przedłożony projekt pokrycia wszystkich z tej budowy wynikłych kosztów za uzasadniony i odpowiednie wnioski przedstawia Wysockiej Izbie do przyjęcia.

Tyle jedynie z spraw dotyczących szkół dublańskich było przekazanych Wydziałowi krajowemu w zeszłorocznej sesyi drogą uchwał; o wiele ważniejsze obejmowały przyjęte rezolucyje.

2. Pierwsza z tych rezolucyj poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał powody, dla których zachodzą trudności w znalezieniu sił naukowych dla obsadzenia posad profesorskich w Dublanach i obmyślił środki zaradcze a ewentualnie przedłożył odpowiednie wnioski.

Celem załatwienia tego polecenia zasiągnął Wydział krajowy rady kuratoryi i zażądał dyrekcję szkół do dania swej opinii.

Tak ze sprawozdania kuratoryi jak z relacyi dyrekcji wynika, że główny, a właściwie jedyny powód, że tak trudno uzupełniać powstające w gronie profesorów dublańskich luki, leży w tem, że wysokość płac, jakie się daje tym profesorom, nie stoi we właściwym stosunku do pracy i do kwalifikacyi od nich wymaganych.

Od profesorów nauk zasadniczych wymaga się kwalifikacyi tych samych, jakich potrzeba do uzyskania posady profesorskiej przy wyższych państwowych zakładach; od profesoro-

rów nauk zawodowych żądamy, ażeby ukończyli studia w wyższej szkole rolniczej, zdali wszystkie egzamina, kształcili się co najmniej przez dwa lata w przedmiocie specjalnie obranym i byli obeznani z praktyką rolniczą; profesorowie działów praktycznych muszą posiadać zupełną praktykę gospodarską i znać gospodarstwa w kraju i zagranicą. Słowem ubiegający się o posadę profesorską w Dublinach młody człowiek, musi nie tylko tyle pracować, ile profesor każdego innego równorzędnego państwowego zakładu, aby uzyskać odpowiednie kwalifikacje; on musi dla swego przygotowania o wiele więcej drogiego poświęcić czasu, dłużej czekać na posadę.

Nie tylko jednak uzyskanie kwalifikacji jest dla profesora w Dublinach mozolniejsze, jest on nadto i cięższymi obciążony obowiązkiem, bo gdy liczba godzin wykładowych w wyższych instytutach państwowych osiąga 10ciu tygodniowo, profesorowie w Dublinach mają przeciętnie 14 godzin wykładów i ćwiczeń.

Wynagrodzenie wszakże przy tej samej trudności uzyskania kwalifikacji a czasem może cięższej, przy większym obciążeniu obowiązkiem, jest w Dublinach szersze, a co dotkliwsze, po pracy całego życia, emerytura o wiele skromniejsza.

Profesorowie szkoły politechnicznej lub szkoły weterynaryj, zatem zakładów równorzędnych z wyższą szkołą rolniczą, pobierają stałej płacy 1.800 zł., dodatek aktywalny 480 zł., mają prawo do pięciu dodatków kwinkwennialnych po 200 zł. Zaraz więc na początek otrzymują 2.280 zł., po 25 latach służby dochodzą do płacy 3.280 zł. i mogą uzyskać emeryturę w wysokości 2.800 zł.

Natomiast profesor w Dublinach pobiera 1.300 zł. pensji, dodatku aktywalnego 140 zł. i ma prawo do trzech tylko pięcioleci po 200 zł. Na początek dostaje on zatem 1.440 zł. czyli 840 zł. mniej, po 15 latach służby dojść może do 2.040 zł., dalej płaca nie wzrasta, tak że po 25 latach służby pobiera on 1.240 zł. mniej niżeli tamci profesorowie, a w ślad tego ma prawo do emerytury o 900 zł. niższej, bo tylko 1.900 zł. wynoszącej.

Dyrektor nawet w Dublinach pobiera na początek tylko o 80 zł. więcej niżeli profesor innych równorzędnych zakładów, a po 25 latach pracy dochodzi do emerytury 2.600 zł. t. j. 200 zł. niższej.

Nadto wszystko nie zależy zapominać, jak o wiele w trudniejszym położeniu znajdują się profesorowie szkoły na wsi umieszczonej pod względem możliwości dania dzieciom wychowania, trudność, która wolnym pomieszkaniem nigdy nie może być zrównoważona.

Nie potrzeba rozwodzić się szerzej nad tymi stosunkami, aby dowieść, że w obec nich wszelkie zabiegi, ażeby zastęp nauczycielski w Dublinach i nowymi siłami wzmocnić i uzupełnić musiały okazać się płonnymi. Chcąc więc w myśl rezolucji uchwalonej przez Wysoką Izbę roku zeszłego skuteczny zarządcy przeciw temu złemu podać środek, przedkłada Wydział krajowy Wysokiej Izbie zmiany w etacie płac profesorów. Wydział proponuje dwie ich kategorie, mianowicie: ma być 3 posady profesorskie z poborem sekretarza Wydziału krajowego, 3 zaś z płacą koncepcy, obok wolnego pomieszkania i prawa do trzech dodatków pięcioletnich po 200 zł.

Wyrażając rzecz cyfrowo, byłoby na przyszłość 3 profesorów pobierających rocznej pensji 2.000 zł. 360 zł. dodatku aktywalnego z prawem do 3 pięcioleci po 200 zł.; 3 innych pobierałoby 1.300 zł. z dodatkiem aktywalnym 240 zł. z tem samym prawem do pięcioleci. Porównując te zmienione płace z płacami zakładów rządowych wypada, że profesor szkoły dublańskiej o większej płacy pobierałby zaraz z początku o 80 zł. więcej, miałby atoli w skutek mniejszej ilości pięcioleci, które przy wymierzeniu emerytury zawsze w rachunek brane bywają, po 25 latach służby emeryturę niższą o 200 zł., zaś profesor o niższej płacy pobierałby 740 zł. mniej i miał jak dotąd emeryturę skromniejszą o 900 zł.

Wychodząc z przekonania, że jedną z przewodnich myśli zeszłorocznej rezolucji Wysockiej Izby było wskazanie Wydziałowi krajowemu, iż ma się starać o przygarnianie i podchowywanie młodych sił nauczycielskich, uważał Wydział krajowy za niezbędne wprowadzić pewne zmiany i w etacie adjunktów.

Są to młodzi ludzie rozpoczynający zawód nauczycielski, którzy winni mieć jeżeli nie doświadczenie to uzdolnienie i kwalifikacje profesorskie, a mimo tego długie lata muszą nieraz czekać, nim mogą osiągnąć posadę i płacę profesora, — należy im dać zachętę do zawodu, a nie pozwolić na zmrożenie zapału do niego, brakiem wszelkiego widoku przed sobą. Dotąd pobierał adjunkt 800 zł bez żadnych praw i dodatków, na przyszłość zamierza Wydział krajowy przeznaczyć dla nich płacę 1.000 zł. z dodatkiem aktywalnym 200 zł. i trzema pięcioleciami.

Naturalnym porządkiem rzeczy podwyższając płace profesorów reguluje Wydział krajowy także dotację dyrektora. Zamiast 2.000 zł. stałej płacy, pobierałby 2.400 zł., zamiast 3 kwinkweniów po 200 zł. 3 po 300 zł., dodatek aktywalny pozostałby jak dotąd 360.

Na razie zmiana ta w budżecie się nie odbija bo dyrektor ma już nabyte 2 pięciolecia po 200 zł., które traci tą regulacją.

Effekt tych zmian w budżecie na rok 1891 w porównaniu z preliminarzem przedłożonym na tenże rok byłby następujący.

W obecnym preliminarzu ma być płaconym :

Dyrektor pensya	2.000 zł. w. a.
dodatek aktywalny	360 " " "
2 pięciolecia	400 " " "
6 profesorów à 1.300 zł. . . .	7.800 " " "
2 pięciolecia à 600 zł. . . .	1.200 " " "
2 " " à 400 "	800 " " "
6 dodatków aktyw. à 140	840 " " "
2 adjunktów à 800 zł. . . .	1.600 " " "
dodatek osobisty dla prof. . . .	300 " " "
" " dla adjunkt. . . .	200 " " "
Razem	15.500 zł. w. a.

Według proponowanej zmiany etatu należy wstawić :

Dyrektor pensya	2.400 zł. w. a.
dodatek aktywalny	360 " " "
3 profesorów pensya à 2.000 zł. . . .	6.000 " " "
3 dodatki aktywne à 360 zł. . . .	1.080 " " "
3 profesorów płaca à 1.300 zł. . . .	3.900 " " "
3 dodatki aktywne à 240 zł. . . .	720 " " "
2 adjunktów à 1000 zł. . . .	2.000 " " "
2 dodatki aktywne à 200 zł. . . .	400 " " "
1 profesor dodatek osobisty	500 " " "
Razem	17.360 zł. w. a.

czyli 1.860 zł. więcej.

Zwyczaj ta przez 5 lat nie dozna zmiany; po 5 latach przypadnie wstawić w budżet pierwsze zasłużone pięciolecia, które jednak w pewnej mierze wzrastałyby same przez się w jakimkolwiek etacie.

Wprowadzając te zmiany w etat szkolny zasięgał Wydział krajowy jak zwykle przy wszystkich ważniejszych sprawach tyczących szkół opinii kuratoryi. Kuratorya uznała za potrzebne zmiany dalej idące, domagała się zrównania wszystkich płac profesorów dublańskich z płacami profesorów szkoły politechnicznej. Komisya gospodarstwa krajowego nie idzie w swych zapatrywaniach tak daleko i sądzi, że projekt Wydziału krajowego czyni zadość słusznym wymaganiom, i wpłynie korzystnie na przyszłość, sądzi jednak, że w zestawieniu tego całego programu zwiększonych lub uregulowanych płac, nie jest wziętą w rachunek jedna bardzo ważna okoliczność, której lekceważyć nie należy, a która w kwestyi, o którą właśnie chodzi, nie jest bez znaczenia. W rządowych instytucjach można się dosłużyć pięciu kwinkweniów, w krajowych dajemy tylko trzy. Pod tym względem niestawiając odrębnego wniosku uważa komisya, że słusność wymaga wprowadzenia zmiany.

O ile zmiana taka zaciężyć może w przyszłości na budżecie, trudno obrachować, na kaźden sposób obciążenie nie będzie znaczące, nie przekroczy pewnych granic i tak nie bardzo rozległych, naturą rzeczy określonych a uczyni zadość uczuciu sprawiedliwości i ulży najcięższej troście ludzi żyjących z umysłowej nie bardzo lukratywnej pracy. Nie należy zapominać, że pięciolecia jako zwiększenie pensyi wchodzą w rachunek przy wymierzaniu emerytury, że zatem podniesiona ich liczba będzie nietylko podniesieniem o pewną kwotę płacy profesora, przy schyłku jego zawodu, będzie ona zabezpieczeniem znośniejszej egzystencji w epoce życia, kiedy siły nie pozwalają już żadnej podejmować pracy, a wydatki bywają największe. Wychoząc z tego punktu zapatrywania, uważa też komisya gospodarstwa krajowego, że jeżeli się uznaje potrzebę zabezpieczenia losu niejako przyszłych pokoleń, sprawiedliwość wymaga, aby tą samą miarą coś odmierzyć i obecnym.

Rachunek wykazuje, że obecnie pracujący starsi profesorowie co do emerytury prawie żadnego polepszenia nie doznają z prostej przyczyny, że tracą kwinkwenia, a wysłużyc ich jeszcze kilka nie wiele mają widoku. W przyszłości profesor obejmujący posadę dosłużyć się może emerytury 2.600 zł., starszym profesorom, którzy się znajdują w kategorii wyższych posad emerytura zaledwie o 100 od obecnej się zwiększy; jeden zaś, który zostaje w niższej kategorii a któremu dodatkiem osobistym przychodzi wyrównywać ubytek pięcioleci, wprost utracą z emerytury 500 zł. w. a.

Odpowiednio do tych wywodów, przychyłając się zresztą w całości do wniosków Wydziału krajowego, wprowadza komisya gospodarstwa krajowego pewne ich modyfikacye, które poważa się Wysokiej Izbie do przyjęcia przedstawić.

Drugą rezolucyą wezwał Wysoki Sejm Wydział krajowy, ażeby zbadał, o ile byłoby wskazaniem urządzić w szkole dublańskiej internat dla uczniów, przeprowadził w tym kierunku studia nad urządzeniem podobnych instytucyj obcokrajowych i zdał sprawę z tego na najbliższej sesyi sejmowej.

Komisya gospodarstwa krajowego uznaje, że Wydział krajowy wywiązał się z tego zadania z uznania godną troskliwością, nietylko zasięgał rady kuratoryi, nietylko żądał szczegółowych sprawozdań od Dyrekcyi, postarał się o zbadanie organizacyi wszystkich ważniejszych zakładów naukowych we Francyi, w Niemczech i Szwajcaryi. Do tego kroku widział się Wydział krajowy zobowiązany nie tylko w skutku powziętej na Sejmie rezolucyi i uwag poczynionych w sprawozdaniu komisyi gospodarstwa krajowego, lecz także wskutek uwag komisyi budżetowej, które kulminowały w zapytaniu „czy i o ile Wydział rolniczy przy wszechnicy może zastąpić wyższą szkołę rolniczą z organizacyą szkoły dublańskiej w przysposobieniu uczniów do zawodu administratora wielkiego lub właściciela większego gospodarstwa wiejskiego“.

W wyniku tych badań przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że szkoła wyższa w Dublinach jest w obec instytucyj krakowskiego potrzebną i że pożyteczną będzie organizacya tej szkoły na podstawie wprowadzenia internatu, że taki internat, na wzór wielu zwiedzanych

wprowadzonym być może i stawia wniosek polecenia wypracowania przygotowawczych planów i kosztorysów dla przedłożenia ich na przysłej sesji sejmowej.

Komisya gospodarstwa krajowego badając sprawozdanie Wydziału krajowego i odnośny do tej części jego wniosek, musiała wobec tak daleko idących zamiarów, na wstępie postawić sobie dwa pytania, od których zawisło załatwienie. Pierwszem jest, czy wyższa szkoła w Dublinach ma rację bytu wobec utworzonego studyum rolniczego w Krakowie przy uniwersytecie, drugim czy, jeżeli jej utrzymanie jest wskazaniem, ma ona być zorganizowaną, i jak ma być zorganizowaną?

Odpowiedź na pierwsze pytanie, mogłaby być przedmiotem tomowych rozpraw; szerokie traktowanie rzeczy, nie może być zadaniem komisji gospodarstwa krajowego, obowiązkiem jej jest jednak, choć kilku słowami dotknąć kwestyi, zarysować swoje pod tym względem zapatrywania.

Od lat kilku, można powiedzieć nawet od chwili przyjęcia szkoły dublańskiej w rząd krajowy, dawały się słyszeć głosy w Sejmie i po za Sejmem, że należy tamże unikać zbytniego rozszerzenia granic nauk teoretycznych, że nie dążąc doniżenia poziomu nauk należy dać im charakter praktyczny; utrzymywano, że z Dublan nie ma wychodzić kandydat na katedry profesorskie, że tam ma się kształcić właściciel dóbr, który w przyszłości ma gospodarzyć na swoim mniejszym lub większym majątku; rządca, który ma administrować rozleglejsze dobra. Ani jeden, ani drugi nie potrzebuje przyswajać sobie nauk zasadniczych w tej rozległości wszechstronnej, jakiej wymaga zawód profesora; potrzebują tylko tyle z nich umieć, aby mogli gruntownie rozumieć te ich działy, które mają związek z rolnictwem, aby byli w możności z jasnym zrozumieniem czytać każdą naukową książkę swego zawodu, ocenić i rozwiązać każde nasuwające się do wykonania zadanie; głównym zresztą powołaniem szkoły winno być, zwracanie przeważnie nauki w kierunku praktycznym, najsilniejszy nacisk kłaść na ćwiczenia, na demonstracye wobec przedmiotu demonstracyjnego, wobec gospodarstwa takiego, z jakim uczeń kiedyś w życiu spotkać się ma. Nie pominięto i tej wskazówki, że szkoła rolnicza nietylko ma udzielać nauki, ona ma naginać wychowanie ucznia do przyszłego jego zawodu, budzić energię, zamiłowanie pracy, kształcić zmysł obejmowania całości, wyrabiać baczny wzrok na wykonanie szczegółów.

Można na tę lub ową stronę takiego zapatrywania mniej lub więcej się chylić, zanadto do jednej lub drugiej strony przywiązywać znaczenia, na takie jednak pojęcie ogólne o zadaniu szkoły wyższej rolniczej, każdy godzić się będzie. Taką powinna być szkoła w Dublinach; tem przekonaniem jest także przejętą komisya gospodarstwa krajowego i z tego właśnie przekonania wychodząc twierdzi, że ani akademia rolnicza o uniwersytet oparta, ani szkoła średnia tym wymaganiom odpowiedzieć nie mogą, i że przez obniżenie szkoły dublańskiej do charakteru szkół średnich, powstałaby dotkliwa luka w ustroju stopniowym zakładów naukowo rolniczych.

Jeżeli się lękano zawsze, że Dublany zanadto się wspinają do nauki dla nauki, że dla jej teoretycznego wykładu zaniedbują praktykę, to stanowczo twierdzić można, że na akademii ten kierunek teoretyczny jeszcze wybitniejszy wyraz znaleźć musi, a nawet znaleźć powinien. Cel tego wymaga; charakter uniwersytecki, otoczenie wysoko naukowe, zamknięcie miejskie; atmosfera którą ona oddycha, to za sobą prowadzi.

Z relacji podróży, odbytej przez profesora uniwersytetu w Krakowie p. Janczewskiego, łącznie z profesorem z Dublan p. Godlewskim, jasno występuje, że taki obrót wzięła nauka na oddziałach agronomicznych uniwersyteckich w Niemczech, taki zarysuje się i u nas, a jeżeli już słyszymy, że praktyka odbywana po ukończeniu studyów nie jest tam dostateczną korektywą, tem mniej będzie nią u nas.

Akademie w ogóle, kształcą z małymi wyjątkami te się wszędzie znaleźć muszą, dokładnie ludzi do zawodu nauczycielskiego, przygotowują przyszłych profesorów, wydają nielicznych gospodarzy, pionierów wiedzy rolniczej, rozwijają naukę rolniczą; do przeciętnych potrzeb zastępu zwykłych gospodarzy czy to samoistnych, czy administratorów większych dóbr one nigdy nastroju zastosować nie zdołają.

Że szkoły niższe temu zadaniu nie podążają, że ono jest inne, chyba dowodzić nie potrzeba, — do spełnienia tego zadania są powołane tylko szkoły wyższe, na wsi położone, dobrze urządzone, dobrze uorganizowane, w którychby stosunek rozległości nauk teoretycznych do wymagań praktyki był dobrze rozważony i odpowiednio potrzebnie unormowany.

Taką szkołą powinna być szkoła dublańska a skoro komisya gospodarstwa krajowego utrzymanie jej za wskazaną potrzebę uznaje, nasuwa się drugie pytanie, czy i jak należy ją zorganizować?

Od lat wielu nie było w przedmiocie tych szkół jednego sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego, któreby tej kwestyi z mniejszym lub większym naciskiem nie dotknęło; od początku objęcia szkoły przez kraj, w każdym sprawozdaniu, snuje się myśl wprowadzenia internatu, lub też bodaj domów mieszkalnych dla uczniów; w każdym jest jakaś rezolucya polecająca przygotowanie planu lub programu; a jeżeli myśl ta znajdowała wyraz tylko w rezolucjach, jeśli do stanowczego nie podniosła się wniosku, przyczyną była piekąca potrzeba stawiania innych budynków lub też brak jasno obmyślanego planu organizacyi a nareszcie niezbyt jaskrawo rysująca się konieczność bardzo wysokiego nakładu.

Obecne położenie zmieniło się nieco. Budynki potrzebne już są wykończone, zasady które mają przewodniczyć reorganizacyi obszernem studyum wyjaśnione, a nareszcie powiedzmy otwarcie, konieczność wskazaną.

W stosunki szkolne wkraść się niestety w ostatnich latach rozstrój, który dłużej bez niebezpieczeństwa dla zakładu cierpianym być nie może. Pośrednich do tego przyczyn było bardzo wiele, nie tu miejsce nad niemi się rozwodzić; najbliższą i bezpośrednią jest brak władzy nad licznie zgromadzoną w jednym miejscu młodzieżą, który dyrekcję i profesorów wszelkiego pozbawiał wpływu i nieograniczona wolność, która pozwalała nadużywać swobody, która z ujmą dla nauki dozwalała zajmować się sprawami, nie stojącymi w żadnym związku z powołaniem ucznia.

Po skończeniu szkół, wzbogacony zdobytą wiedzą ma uczeń prawo wybierać sobie zakres działania, na jaki sądzi, że siły jego intelektualne starczą; póki jest w szkole, a szczególnie w szkole specjalnej, nie wolno mu mieć innego celu przed sobą, po za naukę, a przede wszystkim nie wolno opierać się zarządzeniom dyrekcji, nie wolno swobodnie marnować drogiego w młodości czasu, nie wolno siać koło siebie rozprzężeń i nieładu. Z szkoły rolniczej rozchodzą się po kraju młodzi ludzie, przyszli administratorowie swojej lub cudzej własności, którzy mają być wzorem pracy, porządku i ścisłości wykonania; nie będzie nim kto niewłożony do pracy, porządku i ścisłości; będzie krzewicielem nieładu i rozluźnienia.

Możność usunięcia ze szkoły tych niezdrowych stosunków widzi komisya gospodarstwa krajowego tylko w urządzeniu internatu, i tem śmielej do niego przystępuje, że mając przed sobą wzory doskonałej w tym rodzaju organizacyi wyższych szkół we Francyi, przyszła ze sprawozdania profesorów zwiedzających instytutu naukowe rolnicze za granicą do przekonania, że na podstawie internatu odpowiednio urządzone zakłady, większy pożytek w szerszym po kraju wiedzy agronomicznej przynoszą, aniżeli niemieckie, na wysokim poziomie stojące, przy uniwersytetach tworzone akademie.

Nic nie przeszkadza, ażeby w wykonaniu trzymać się dość ściśle tych przez tyle lat wypróbowanych wzorów, modyfikując je ile wskaże konieczność według miejscowych stosunków, z jedną bardzo doniosłą zmianą spowodowaną wyjątkowymi okolicznościami. Nie należy przy-

puszczać do nauki uczniów po za internatem stojących, tak zwanych externów, przynajmniej przez rok jeden, później zrobić wypada przyjęcie externistów zależnem od podania prośby do Wydziału krajowego i specjalnego jego pozwolenia dla każdego pojedynczego ucznia.

Zaprzeczyć się nie da, że urządzenie internatu tylko ze znacznym nakładem na wstępie i podniesieniem kosztów na przyszłość wprowadzić można. Komisya gospodarstwa krajowego nie jest dziś w możności przedstawić Wysokiej Izbie w ścisłych cyfrach dokładnego obliczenia, zdaje się jednak, że nie wiele odstąpi od rzeczywistości, jeżeli powie, że budynek dla 40-tu uczniów, bo taki będzie potrzebny, ma z urządzeniem kosztować 45.000 zł.

Roczny wydatek na zarząd i utrzymanie tych uczniów trudniejszy do obliczenia, bo za wiele drobnych szczegółowych dziś nie dość określonych czynników nań się składa. Po potrąceniu opłat nie powinien on być bardzo wysoki.

Choć to poważny wydatek, komisya gospodarcza krajowa twierdzi, że uchylać się od niego nie należy. Wydatkiem tym uzdrowi się wewnętrzne stosunki szkoły a wprowadzi zmianę, która może i po za ścianami jej zbawiennie oddziaływać.

Urzeczywistnienie projektu wymagać będzie dłuższego czasu; dopiero na przyszłą sesję sejmową może Wydział krajowy wnieść plany budowy, kosztorysy, program statutu i regulaminu; przed dwoma laty budowa ukończoną być nie może, zaledwie na trzeci da się zamieszkać. Z tego powodu budżet jednorazowo obciążonym być nie potrzebuje, na lat kilka wydatek może być rozłożonym, na teraz wystarczy otworzony Wydziałowi krajowemu kredyt na 10.000 zł., aby mógł zarządzić wypracowanie planów i przygotować takie materyały do budowy, na które ewentualne zmiany w projekcie nie wywierają wpływu.

Wobec tego, że zwłoka tak długa w zaprowadzeniu nowego porządku uniknąć się nie da, a stosunki szkoły takie, jakie są teraz, dłużej cierpiane być nie mogą, komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że na ten przejściowy przeciąg czasu prowizoryczne zaradze środki przedsięwzięte być muszą, że w obecnie obowiązującym statucie i regulaminie doniosłe zmiany wprowadzić należy, mianowicie pod względem dyscyplinarnym wymagań examinowych i warunków przyjęcia; nie chęć zwiększania frekwencji, wymaganie uzdolnienia odpowiedniego i przymiotów moralnych winny ich być charakterystyką.

Odpowiednie wnioski poważa się się komisya gospodarstwa krajowego przedłożyć Wysokiej Izbie w końcu sprawozdania.

W dalszym ciągu zdaje Wydział krajowy sprawę z rozmaitych mniej ważnych czynności tyczących się szkół w Dublinach. Sprawozdanie to obejmuje zmiany w obsadach posad nauczycielskich, podnosi zachodzące trudności w wynalezieniu odpowiednich osobistości i wiadomia o różnych drobnych zarządzeniach. Wszystko zostało dokonane z wiedzą kuratorji. Komisya gospodarstwa krajowego uznaje te zarządzenia za uzasadnione, zarazem jednak ponownie podnieść musi, że stan wynikły z niedostatku sił jeszcze się zaostrzył ubytkiem Dra Olearskiego, którego powołano na katedrę w lwowskiej szkole politechnicznej i że w braku profesorów Wydział krajowy docentami wyręczać się musi, co niezawodnie na korzyść nauki nie wychodzi. Komisya gospodarstwa krajowego żywi nadzieję, że wskutek wniosków niniejszego sprawozdania odnośnych do etatu, jeżeli je Wysoka Izba uchwalić raczy, stan ten jeżeli nie odrazu, to przynajmniej powoli zmienić się może.

W rozkładzie nauk wprowadzono pewne zmiany na korzyść kierunku praktycznego, zmniejszono o 9 godzin ilość przeznaczonych na nauki zasadnicze, o dwie powiększono wykłady nauk hodowli i znawstwa zwierząt pożytecznych i szkodników rolnictwa; resztę przeznaczono na ćwiczenia.

Zmiana ta wprowadzona przed samem rozpoczęciem kursu nie została więc w sprawozdaniu podaną do wiadomości.

Z żalem zaznacza komisya gospodarstwa krajowego, że o szkole dozorców w sprawozdaniu nie ma żadnej wzmianki. Komisji gospodarstwa krajowego wiadomo jednak, że ona rozwija się na tych samych zasadach dalej i z pożytkiem kraju.

Folwark.

Oдноśnie do spraw folwarku powziął Wysoki Sejm dwie uchwały; pierwszą zezwolił na rozpoczęcie budowy gorzelnii w Dublanach kosztem nieprzekraczającym 28.000 zł. i na przestoczenie kursu gorzelniczego na szkołę gorzelniczną pod warunkiem, że c. k. rząd zobowiąże się udzielić na budowę gorzelnii subwencję najmniej 12.000 zł., przyczyniać się do pokrycia kosztów utrzymania szkoły dotacją w kwocie najmniej 1.500 zł.; drugą upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki hipotecznej w kwocie 16.000 zł. spłacalnej przez amortyzacją i użycia tego funduszu na pokrycie kosztów budowy tej gorzelnii.

Ministryum zapewniło żądany bezzwrotny zasiłek i przyrzekło roczną subwencję na utrzymanie szkoły w kwocie 1.500 zł., o wyjednaniu sankcyi dla uchwały pozwalającej na pożyczkę udał się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa. Będąc w posiadaniu tych dwóch zapewnień c. k. rządu a nadto mając asygnatę na kwotę 4.000 zł. jako częściową zaliczkę na poczet zasiłku przyrzeczonego, a zatem widząc spełnione warunki, od których Wysoki Sejm uczynił zależnem rozpoczęcie budowy, postanowił Wydział krajowy przystąpić do niej. Przed rozpoczęciem zwołał ankietę, celem zasiągnięcia zdania rzeczoznawców w sprawie projektu wewnętrznego urządzenia. Ankieta doradzała zavezwać do konkurencyi krajowe i zagraniczne fabryki do przedłożenia planów i kosztorysów; z przedłożonych tylko projekta Paukscha w Landsbergu i Zieleniewskiego w Krakowie zasługiwały na bliższe badanie. Ankieta oświadczyła się za oddaniem roboty Paukschowi, ponieważ nie był droższym od Zieleniewskiego, a dawał pewniejszą gwarancję przez wzgląd na wypróbowaną dokładność wyrobów i znaną specjalność w tej gałęzi. Wydział krajowy, uważając za swój obowiązek popierać przemysł krajowy uznał za stosowne powierzyć robotę fabryce Zieleniewskiego. Komisya gospodarstwa krajowego żywi nadzieję, że ztąd nie wyniknie szkoda dla zakładu, a Wydział krajowy baczny nadzorem nad wykończeniem ustrzeże nowopowstałą szkołę gorzelniczną od zawodu. Następnie wyłuszcza Wydział krajowy przyczyny, które spowodowały że zakreślona przez Wysoki Sejm granica wydatku 28.000 zł. na ten cel naznaczona, znacznie bo o 8.400 zł. przekroczoną została. Przekroczenie usprawiedliwia Wydział krajowy droższym niż się spodziewano kosztorysem urządzenia wewnętrznego i koniecznością sprowadzenia odleglejszej wody z powodu że miejscowa niedostateczną się okazała.

Komisya gospodarstwa krajowego uznaje, że przyznany a w części zaliczką już pokryty współdziałal skarbu państwa w budowie, że podniesiona roczna subwencya, zajęcie się silne interesowanych tą gałęzią przemysłu sfer, nareszcie okoliczność, że podrożenie założenia nie spadnie na ciężar bezpośredni budżetu, ale będzie mogło być pokrytem na tej samej drodze co pierwotnie preliminowany nakład t. j. pożyczkę hipoteczną, były poważnymi powodami, aby rozpoczęcia roboty nie odraczać dalej a następnie usprawiedliwić przekroczenie, niemniej jednak musi komisya gospodarstwa krajowego wyrazić tutaj żal, że pierwotne obliczenie było zrobione bez ściślejszego zbadania, na podstawie propozycyji poczynionych przez Paukscha p. Wawnikiewiczowi a jak się pokazało później zostały one daleko w tyle od rzeczywistości.

Dotychczasową subwencję państwową na kurs gorzelniany w kwocie 1.000 zł. podnosi Ministerstwo o 500 zł. uznając większą jego obecnie użyteczność dla nauki i zwiększony koszt w prowadzeniu, na wyższy wydatek nie może się Ministerstwo na razie zdecydować, póki

doświadczenie przynajmniej roczne, przy zmienionych warunkach, potrzeby takiej nie usprawiedliwi.

Na wydatki szkoły gorzelniczej prosi Wydział krajowy o wstawienie na rok 1891 kwoty 1.000 zł. a to z powodu, że nauka półroczna przy gorzelnicy już się w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu rozpocznie; swoją drogą w preliminarzu jest wydatek na kurs jak zwykle wstawiony, odbędzie się w zwykłym czasie; nie było wskazaniem zaniechać go w tym przejściowym roku. Frekwencja na naukę gorzelnictwa co roku się wzmacnia, z przyjemnością zaznaczyć można, że uczniowie z coraz lepszym przygotowaniem, z wyższymi studjami nań się zapisują; nawet rząd rosyjski przysłał jednego stypendystę dla obeznania się z organizacją tej nauki w dublańskim zakładzie. Komisya gospodarstwa krajowego zgadza się na te wydatki i przyjmuje wniosek Wydziału.

Eksploatacyja torfu została w obecnym roku powierzona do 31. grudnia p. inżynierowi Maślance z obowiązkiem wyprodukowania 20.000 centnar. metr. na opał budynków krajowych, ewentualnie na sprzedaż zbywającej ilości. Za wyrób cetnara metrycznego płaci Wydział krajowy p. Maślance 50 ct. od cetnara metrycznego, w szopie w Dublanach, dodając mu do użytku inwentarz maszynowy. Oszczędność jaką p. Maślanka zdoła uzyskać w wyrobieniu stanowi jego wynagrodzenie.

Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że układ taki ma swoje niebezpieczeństwa, nie normuje on żadnym warunkiem dokładności wyrobu, ani sposobu odbioru. Nie chroni od możliwości, że przedsiębiorca dla oszczędzenia kosztów produkcji zaniedba porządku należytego w prowadzeniu roboty, troskliwości o odpowiednie utrzymanie maszyn. Uchybienie w tym względzie może sprawić, że eksploatacyja przestanie być wzorem do naśladowania, przestanie być jej szkołą, jakto był zamiar Wysokiego Sejmu przy jej wprowadzeniu.

Koszt wydobywania jednego cetnara był przy próbach obliczony o wiele niżej od 50 ct., niepomyślne rachunki późniejszej eksploatacyi w własnym zarządzie, zostały głównie spowodowane niesprzyjającym robocie bardzo mokrem latem r. 1888, później nie korzystano z odpowiedniejszej suchej pory. Komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że obecny układ zrobiony pod naciskiem pesymistycznego wrażenia, niedostatecznie umotywowanego, da się w wielu kierunkach na korzystniejszych warunkach zawrzeć, że Wydział krajowy nie zaniedba żadnych środków, aby nadać eksploatacyi torfu to znaczenie, na jakie zasługuje, zwrócić ją do celu, jaki jej był pierwotnie wskazany, choćby trzeba było prowadzić go w własnym zarządzie, oczywiście z odpowiednim technicznym kierunkiem.

W myśl powyższych wywodów komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I.

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 15. października 1890 roku l. 44.054 o szkołach rolniczych i folwarku w Dublanach.

II.

Ustępy A. I. 1, 2, 3, II. 9, 10, 11, ustanowionego uchwałami sejmowemi z 8. kwietnia i 10. października 1878 etatu osób i plac grona nauczycielskiego krajowej wyższej szkoły rolniczej i krajowej praktycznej szkoły parobków i dozorców gospodarskich w Dublanach tracą moc obowiązującą i mają opiewać, jak następuje:

A. Grono nauczycielskie krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach składa się:

I. z siedmiu stałych profesorów fachowych, z których jeden jest równocześnie dyrektorem zakładu tudzież dyrektorem krajowej praktycznej szkoły parobków i dozorców gospodarskich;

II. z dwóch stałych adjunktów ;

III. z odpowiedniej liczby docentów.

I. 1. Stali profesorowie fachowi i adjunkci wyższej szkoły rolniczej, tudzież stali nauczyciele szkoły parobków są urzędnikami krajowymi ze wszystkimi prawami i obowiązkami określonymi w ustanowie służby krajowej i uchwale Wysokiego Sejmu o etacie i płacach urzędników i sług Wydziału krajowego z 3. stycznia 1874.

2. Pierwszy profesor fachowy wyższej szkoły rolniczej a równocześnie dyrektor obydwóch zakładów otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera :

roczną stałą płacę w kwocie	2.400 zł.
dodatek aktywalny w rocznej kwocie	360 „
i dodatek pięcioletni	300 „

3. a) Trzech stałych profesorów fachowych wyższej szkoły rolniczej otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera :

roczną stałą płacę w kwocie	2.000 zł.
dodatek aktywalny w rocznej kwocie	360 „
i dodatek pięcioletni	200 „

b) Trzech stałych profesorów fachowych wyższej szkoły rolniczej otrzymuje również wolne pomieszkanie i pobiera :

roczną stałą płacę w kwocie	1.300 zł.
dodatek aktywalny w rocznej kwocie	240 „
i dodatek pięcioletni	200 „

c) Dwóch stałych adjunktów wyższej szkoły rolniczej pobiera obok wolnego pomieszkania :

stałą roczną płacę w kwocie	1.000 zł.
dodatek aktywalny w rocznej kwocie	200 „
i dodatek pięcioletni	100 „

II. 9. Docenci wyższej szkoły rolniczej jako też nauczyciel niestały (docent) szkoły parobków nie są urzędnikami krajowymi, a o wysokości ich wynagrodzenia stanowi każdorazowy budżet funduszu krajowego.

10. Stanowisko docentów, ich prawa i obowiązki określają bliżej statuta organizacyjne krajowej wyższej szkoły rolniczej i krajowej praktycznej szkoły parobków i dozorców gospodarskich w Dublinach, tudzież regulamina i instrukcje.

III.

Na pokrycie wydatków wynikających z uregulowania płac profesorów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublinach Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1891 dodatkowy kredyt w kwocie 1.860 zł. i upoważnia Wydział krajowy do przyznania dodatku osobistego tym profesorom, którzyby wskutek uregulowania płac mniejsze od dotychczasowych poborów otrzymali wynagrodzenie, a to na tak długo, dopóki różnica przez awans lub przyrost dodatków pięcioletnich nie będzie wyrównaną.

IV.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby obmyślił plan, normujący emeryturę profesorów tracących kwinkwenia i w czasie przejścia na emeryturę nie będą korzystali z zamierzonego polepszenia.

V.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył szczegółowy plan i kosztorys budynku, przeznaczonego na internat dla czterdziestu uczniów oraz statut organizacyjny i instrukcję dla internatu.

VI.

Na wygotowanie planów i kosztorysów budynku dla internatu, oraz na przygotowanie materyałów, otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 10 000 zł.

VII.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ułożyć nowy regulamin dla szkoły ze zmianą przepisów, co do warunków przyjęcia, dyscypliny i egzaminów. Regulamin ten ma obowiązywać aż do otwarcia internatu.

VIII.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia reszty wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w Dublanach na pokrycie wydatków budowy domu mieszkalnego dla profesorów wyższej szkoły i otwiera mu nadto na ten cel kredyt wysokości 800 zł.

IX.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na majątność dublańską pożyczki hipotecznej w kwocie 8.400 zł., spłacalnej przez amortyzację i do użycia uzyskanego z tej pożyczki funduszu na pokrycie reszty kosztów budowy i urządzenia gorzelnii w Dublanach.

X.

Na pokrycie wydatków szkoły gorzelniczej w r. 1891, Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt wysokości 1.000 zł.

We Lwowie dnia 15. listopada 1890.

Przewodniczący:

S. Polanowski.

Sprawozdawca:

Edward Jędrzejowicz.